

ISSN 1899-864X


REDAKCJA
tel. 662 061 331

**GMINA KOWALEWO
POMORSKIE**

 Remontują za blisko
4 mln. zł

str. 3

POWIAT

 Nagrody starosty
dla nauczycieli

str. 5

**KOWALEWO
POMORSKIE**

 Wywieźli ponad tonę
śmieci

str. 8

PIŁKA NOŻNA

 Drwęca utraciła
pozycję lidera

str. 32

 CZWARTEK
20 PAŹDZIERNIKA 2022

ISSN: 1899-864X

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 42/2022 (728)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRYŃSKIEGO

Śmierć we Wrockach

GMINA GOLUB-DOBRYŃ ▶ We Wrockach na drodze krajowej nr 15 (Toruń – Olsztyn) samochód osobowy zderzył się z autem ciężarowym. 21-letni kierowca osobówki zginął na miejscu



We Wrockach w zderzeniu auta osobowego z ciężarowym zginął kierowca osobówki

W piątek (14 października) około godziny 22.00 w miejscowości Wrocki, na drodze krajowej nr 15 (Toruń – Olsztyn) doszło do tragicznego w skutkach wypadku komunikacyjnego. W zdarzeniu

brały udział trzy samochody osobowe i jeden ciężarowy.

Z niewiadomych przyczyn jedno z aut osobowych zderzyło się czołowo z ciężarówką. Niestety kierowca samochodu osobo-

wego poniósł śmierć na miejscu, a pasażer tego auta został przewieziony do szpitala w Toruniu. Reszta uczestników wypadku została opatrzona na miejscu i nie wymagała hospitalizacji.

Pomocy medycznej udzielały zespoły ratownictwa medycznego z Golubia-Dobrzyń, Kowalewa Pomorskiego oraz Brodnicy. Miejsce wypadku zabezpieczali strażacy z ochotniczej straży pożarnej oraz państwowej straży pożarnej i policja. Droga w czasie akcji ratowniczej była nieprzejezdna, zorganizowane zostały objazdy przez Golub-Dobrzyń.

(Szyw), fot. RMGD

Golub-Dobrzyń

Będzie węgiel?

Urząd miasta informuje, że podejmowane są działania zmierzające do skutecznego rozwiązania problemu dystrybucji węgla.



– Z posiadanych przez Urząd Miasta informacji proces legislacyjny dotyczący dystrybucji węgla dla mieszkańców nie został zakończony. Kiedy i w jaki sposób jednostki samorządu terytorialnego będą miały możliwość dystrybucji węgla, zależy od podjętych działań przez władze centralne naszego państwa. Na bieżąco monitorujemy zmianę

przepisów prawa, złożony został stosowny wniosek do spółki Polska Grupa Energetyczna w celu podjęcia rozmów handlowych – podaje golubsko-dobrzyński ratusz.

Dalsze informacje na temat dystrybucji i sprzedaży węgla w naszym samorządzie będą publikowane na stronie urzędu miasta.

(red), fot. ilustracyjne

OGŁOSZENIE

MOTO SERWIS

serwis i naprawa samochodów osobowych i dostawczych:

- diagnostyka komputerowa
- wulkanizacja
- klimatyzacja

PŁONKO 6A, 87-404 RADOMIN

tel. 697 810 731 lub 697 404 564

ŻNIWA KUKURYDZIANE

NEW HOLLAND CX 5.80

wyposażony w m.in. czujniki strat, czujniki wilgotności i wagę

OFERUJĘ KOSZENIE KUKURYDZY

tel. 697 404 564

Wsparcie dla młodych strażaków

REGION ▶ W zeszłym tygodniu podczas konferencji prasowej w Sejmie wiceminister Maciej Wąsik poinformował o przyznaniu 25 milionów złotych na rzecz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Ochotniczych Straży Pożarnych. To środki, które zostaną przeznaczone na zakup sprzętu, umundurowanie i wyposażenie osobiste oraz sprzęt teleinformatyczny wykorzystywany w procesie szkolenia członków MDP



Rząd przeznaczył z rezerwy ogólnej państwa 25 milionów złotych na młodzieżowe drużyny strażackie OSP. To pierwsza tak duża subwencja dla tego typu organizacji.

– Dzięki tej inicjatywie młodzieżowe drużyny pożarnicze będą mogły jeszcze w tym roku przeznaczyć spore środki na zakup sprzętu oraz wyposażenie osobiste – powiedział wiceszef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik. – Mamy w Polsce

ponad 6 200 młodzieżowych i dziecięcych drużyn strażackich, w których działa ponad 76 tys. dzieci i młodzieży. Dzięki dotacji jeszcze w tym roku będą mogły przeznaczyć spore środki na zakup sprzętu, wyposażenie czy ubiór.

– W tej chwili przyjmowane są wnioski z jednostek ochotniczych straży pożarnych, w ramach których działają młodzieżowe i dziecięce drużyny pożarnicze – dodał zastępca komendanta głównego Państwowej

Straży Pożarnej nadbrygadier Krzysztof Hejduk. – W najbliższych dniach będą podpisane stosowne umowy. Środki zostaną przekazane bezpośrednio na konta jednostek OSP.

MDP to komórki organizacyjne jednostek OSP. Ich celem jest zainteresowanie młodzieży działalnością społeczną na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz przygotowanie jej do bezinteresownej służby w szeregach ochotniczych straży pożarnych. Członkami młodzieżowych dru-

żyn pożarniczych mogą być dziewczęta i chłopcy w wieku do 18 lat.

Do zadań MDP należy m.in. udział w zapobieganiu pożarom przez oddziaływanie na lokalne środowisko w celu przestrzegania przepisów przeciwpożarowych, a także podnoszenie wiedzy i umiejętności swoich członków w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej. Celem MDP jest również organizowanie działalności kulturalno-oświatowej w środowisku z uwzględ-

nieniem problematyki ochrony przeciwpożarowej, rozwijanie sprawności fizycznej członków przez uprawianie różnych dyscyplin sportowych i turystyki. Dodatkowo wśród zadań MDP wymienić można także podejmowanie i realizację zadań pożytecznych dla ochrony przeciwpożarowej oraz drużyny czy macierzystej OSP, a także działalność wolontarystyczną.

(Szyw),
fot. ilustracyjne

Z terenu Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego wsparcie otrzymają Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z:

OSP Radomin, OSP Wrocki,
OSP Zbójno, OSP Wielkie Rychnowo,
OSP Golub-Dobrzyń, OSP Pluskowęsy,
OSP Dulsk, OSP Płonne,
OSP Nowogród, OSP Ostrowite,
OSP Macikowo, OSP Handlowy Młyn,
OSP Cieszyń, OSP Sierakowo,
OSP Srebrniki, OSP Mariany, OSP Ciechocin.

Region

Do Santiago de Compostela przez Golub-Dobrzyń

27 biegaczy, 10 dni i ponad 3 tysiące kilometrów – stowarzyszenie „Brodnica Biega” zorganizowało bieg do Santiago de Compostela. Biegacze wystartowali w sobotę 15 października. Do Santiago de Compostela zamierzają dotrzeć 25 października. Trasa biegu przebiegała również przez nasz powiat.



Biegacze do Golubia-Dobrzyńa poprowadzili członkowie grupy EnDo Golub-Dobrzyń

Bieg do Santiago de Compostela odbywa się na zasadzie sztafety. Każdy zawodnik będzie miał do pokonania codziennie 10-20 km, które łącznie dadzą ponad 300 km każdego dnia. Organizatorem wydarzenia jest stowarzyszenie „Brodnica Biega”, które od lat organizuje imprezy biegowe, takie jak „Dycha Anny Wazówny” i „Charytatywny Bieg

Mikołajkowy”. Największym dotychczasowym wydarzeniem była pielgrzymka biegowa do Rzymu w roku 2014. Wówczas brodniczanie pobiegli do Watykanu na mszę kanonizacyjną Jana Pawła II.

Trasa przebiega przez Lipsk, Mainz, Reims, Paryż, Poitiers, Pampelunę i Leon. Bieg rozpoczął się w sobotę (15 października). Pierw-



27 biegaczy zamierza w ciągu 10 dni pokonać ponad 3 tysiące kilometrów i dotrzeć do Santiago de Compostela

szego dnia biegacze odwiedzili m. in. Brodnicę, Szafarnię, Golub-Dobrzyń, Toruń i Kruszwicę.

W Golubiu-Dobrzyniu z uczestnikami sztafety pobiegli członkowie grupy EnDo Golub-Dobrzyń oraz burmistrz Mariusz Piątkowski. Biegacze na golubskim rynku pobłogosławił także ksiądz Andrzej Zblewski, proboszcz parafii p.w. Św. Katarzyny

w Golubiu. Podczas akcji prowadzona będzie zbiórka pieniędzy na pomoc chorej na mózgowie porażenie dziecięce brodniczance Magdalenie Janke.

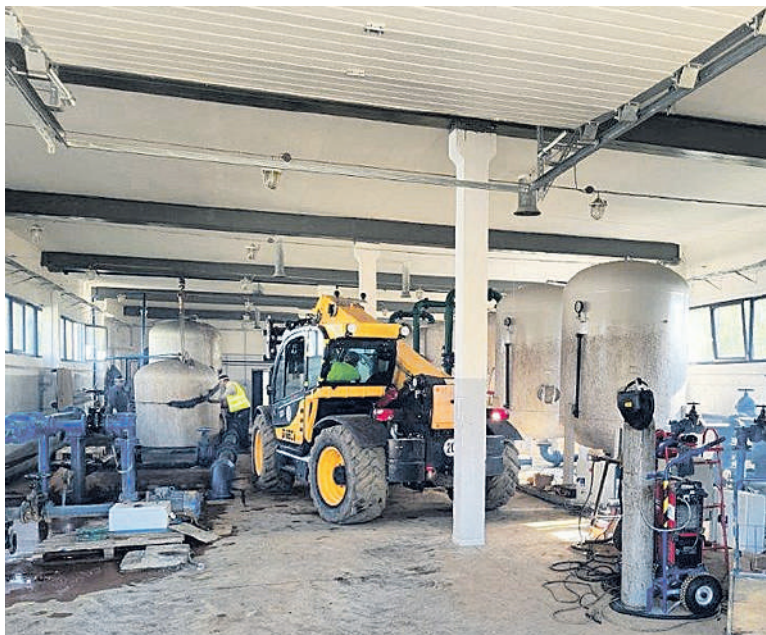
Przypominamy, że rok 2022 jest rokiem szlaku św. Jakuba. Camino de Santiago jest jedną z najstarszych i najważniejszych dróg pielgrzymkowych obok szlaków do Rzymu i Jero-

zolimy. Historyczne początki szlaku sięgają IX w. Celem pielgrzymki jest katedra w Santiago de Compostela, gdzie znajduje się grób św. Jakuba Większego Apostoła. Symbolami szlaku są muszla oraz krzyż św. Jakuba. Fragment szlaku przebiega przez województwo kujawsko-pomorskie.

Tekst i fot. (Szyw)

Remontują za blisko 4 mln. zł

GMINA KOWALEWO POMORSKIE ➤ W poniedziałek 10 października odbyła się wizja lokalna na inwestycji „Przebudowa (modernizacja) stacji uzdatniania wody we wsi Piątkowo” z udziałem burmistrza Jacka Żurawskiego



Inwestycja realizowana jest w ramach programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Wykonawcą jest Metrolog Sp. z o.o. ul. Kościuszki 97, 64-700 Czarnków. Wartość dofinansowania wynosi 3.895.000,00 zł. Umowa przewiduje wykonanie zadania do 07.12.2023 r.

– Inwestycja podzielona jest na kilka etapów, takich jak budowa dodatkowego zbiornika rezerwy wody czystej, wymiana układu technologicznego i wymiana ogrodzenia terenu w celu zabezpieczeniem przed dostępem osób trzecich. Obecnie na ukończeniu są prace związane z budową i wpię-

ciem do układu technologicznego żelbetowego zbiornika naziemnego rezerwy wody czystej oraz rozpoczęły się prace związane z wymianą układu technologicznego (demontaż urządzeń, rurociągów i armatury) – informuje Urząd Miasta Kowalewo Pomorskie.

Nowe zbiorniki wypełnio-

ne zostaną złożem filtracyjnym, a ich wymiana znacznie poprawi parametry wody oczyszczonej. Regularna wymiana złoża pozwoli na zachowanie wysokiej jakości wody oraz przeciwdziała awariom systemu filtrowania. Urządzenia z uwagi na przestarzałość technologii i zły stan techniczny wyma-

gały wymiany w celu zapewnienia mieszkańcom dostawy wody w sposób ciągły i o parametrach zgodnych z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.

(red), fot.

UM Kowalewo Pomorskie

Gmina Zbójno

Wyróżnili troje nauczycieli

Dzień Edukacji Narodowej to święto polskiej szkoły, święto wszystkich pracowników oświaty. W tym szczególnym dniu składane są gratulacje i życzenia dalszej wytrwałości w pracy dydaktyczno-wychowawczej.



By uczcić ten wyjątkowy dzień, wójt gminy Zbójno Katarzyna Kukielska zaprosiła laureatów Nagrody Wójta Gminy, dyrektorów szkół oraz pracowników urzędu zaangażowanych w działania na rzecz zbójńskiej oświaty na uroczyste spotkanie, podczas którego osobiście złożyła życzenia zdrowia, dalszych sukcesów i osiągnięć zawodowych, satysfakcji z pracy z dziećmi i młodzieżą oraz pomyślności w życiu

osobistym.

Wyróżniającymi się nauczycielami, którym w tym roku przyznano Nagrody Wójta Gminy są: Anna Błaszkiwicz, nauczyciel Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Klonowie; Ewa Rakoczy, nauczyciel Szkoły Podstawowej im. Ziemi Dobrzyńskiej w Rużu; Paweł Kowalski, nauczyciel Zespołu Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie.

Spotkanie było również oka-

zją do podsumowania pracy całej gminnej oświaty. W swoim przemówieniu wójt gminy podkreśliła szczególną rolę jaką szkolnictwo odgrywa w rozwoju młodych pokoleń naszych mieszkańców. Zwróciła jednocześnie uwagę na szereg tegorocznych i planowanych inwestycji w infrastrukturę oraz wyposażenie, które pozwalają systematycznie podnosić jakość gminnej edukacji.

(ak), fot. UG Zbójno

Gmina Ciechocin

Trud się opłaca

Wyróżnienia na dzień nauczyciela także w gminie Ciechocin. Było spotkanie z adresatami ciepłych słów i gratulacje od samorządu.



13 października br. trzech pedagogów ze szkół w gminie Ciechocin wyróżnionych za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej otrzymało z rąk wójta gminy Andrzeja Okrucieńskiego i sekretarza gminy Marty Iwan-Lęgowskiej gratulacje i podziękowania.

Samorządowcy wspólnie

wyrazili słowa uznania za codzienną pracę i trud włożony w kształtowanie młodego pokolenia. Przedstawicielom oświaty życzyli spełnienia zawodowego i satysfakcji, a w życiu osobistym dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.

(ak),

fot. UG Ciechocin

Tak leśnicy chronią las

LASY PAŃSTWOWE ▶ Las jest piękny o każdej porze. My późną jesienią szukamy w nim grzybów, a czego szukają leśnicy? Bo las jaki jest, każdy widzi, ale nie każdy widzi co kryje ściółka.

Trudno nie zgodzić się z początkowym stwierdzeniem, bo istotnie las jest piękny czy to wiosną, latem, czy jesienią. Trzecia z kolei pora roku ma wiele zalet, a z dobrodziejstw choćby grzybobrania korzystamy na potęgę. Ale nie byłoby pięknych i przede wszystkim zdrowych lasów, gdyby nie działania leśników. Dziś wyjaśniamy kilka najważniejszych zajęć opiekunów drzewostanu. Na początek ochrona drzew przed żarłocznymi szkodnikami.

Szukają szkodników

– Prowadzimy poszukiwania szkodników pierwotnych sosny – wyjaśnia Adam Napiórkowski z Nadleśnictwa Jamy. – Odbywa się to bez przyrządów optycznych, za pomocą rąk przeszukujemy ściółkę do wierzchniej warstwy gleby, a także glebę mineralną. Na powierzchni pod drzewem będziemy szukać żwisaka borowca, strzygoni choinówki, poprocha cetyniaka, a także osnuj gwiazdzistej.

My znajdujemy w ściółce robaki, leśnicy zaś konkretne owady. – Tu nic nie dzieje się przez przypadek. W glebie mineralnej szukamy larw ostui gwiazdzistej. Jest to żółta larwa z pomarańczowo-zieloną głową. Jest to szkodnik – dodaje Adam Napiórkowski.

Znalezione owady są transportowane do Gdańska, gdzie są badane pod kątem zagrożenia dla drzew. Co dzieje się dalej?

Owady „do lekarza”

– Wysyłamy te owady do zespołu ochrony lasu. One tam jadą jakby do lekarza. Są badane, sprawdzana jest ich żywotność,



określana liczebność i na tej podstawie przygotowujemy się do wiosny. Każde żyjątko jest potrzebne, ale zależnie w jakiej ilości. Jeśli będzie ich za dużo, będą zagrażać naszym lasom. Każdy owad w nadmiarze może się stać szkodnikiem – mówi Aleksandra Żelazny z Nadleśnictwa Jamy.

Czy jednak zdarzają się sytuacje, że drzewa sobie nie poradzą? – Wszystko zależy od apetytu owadów, które żerują w koronach, żywiąc się igłami. Także zależy to od ich stanu zdrowotnego, który jest sprawdzany. Jeśli larwy są osłabione, nie atakują lasu. Robią to jedynie w pełni żywotne okazy – dodaje Aleksandra Żelazna.

Zwierzęta pomagają

Okazuje się jednak, że są inni mieszkańcy lasu, którzy walczą z owadami. Zwierzęta niejako „współpracują” więc z leśnikami, pomagając chronić las.

– Po to chronimy mrowiska,

bo mrówki nam pomagają. Budki lęgowe dla ptaków mają podobny cel, bo ptaki także zwalczają owady. Prowadzimy małą retencję, aby podnieść poziom wody, bo susza też lasom zagraża. Czasami podejmujemy bardziej radykalne kroki, jak cięcia pielęgnacyjne. Łatwiej wyciąć kilka sztuk drzew niż kilka hektarów zniszczonego lasu, który może się przenosić na kolejne partie i tereny – wyjaśnia rozmówczyni.

Leśnicy wyjaśniają też czym jest groźne zjawisko, fachowo nazywane się gradacją owadów, czyli ich niekontrolowanym przyrostem i rozprzestrzenieniem się w bardzo szybkim tempie. To stwarza ogromne zagrożenie dla życia drzew.

– Około wiek temu w Europie zachodniej i środkowej był przypadek ogromnej gradacji strzygoni choinówki. Na terenie ówczesnej dyrekcji Lasów Państwowych poznańskiej, bydgo-

skiej, toruńskiej i gdańskiej ten owad spustoszył bardzo wiele tysięcy hektarów lasów. Cała gradacja załamała się po 3 latach, bo gąsienice strzygoni zostały zaatakowane przez inne pasożyty. W całej Europie uszkodzeniu uległo wtedy 400 tys. hektarów lasów. Ówczesni leśnicy zauważyli, że w lasach gdzie było dużo mrowisk, była mniejsza gradacja i one mniej ucierpiały. Podobnie w miejscach dużych ilości watah dzików – mówi Honorata Galczewska z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Oznaczanie drzew

Kolejnym ważnym zajęciem leśników o tej porze jest ochrona drzew przez ich malowanie specjalnym środkiem. Zwierzęta upodobały sobie bowiem nowe nasadzenia, które uszkadzają.

– Jesienią o tej porze rozpoczynamy prace w lesie, które pomogą przetrwać młodym drzewom do wiosny, aż w pewnym

momencie te drzewa staną się dorosłe i bezpieczne. Generalnie najbardziej z lasu korzystają sarny, jelenie, łosie. One mogą poczynić szkody, w młodszych fragmentach drzew sarna, później jeleni czy łos. W okresie zimowym, jeśli spadnie śnieg, zwierzęta korzystają z tego co jest w sąsiedztwie lasu. Jeśli znajdują się w środku, muszą się wyżywić tym co jest w lesie. Dlatego leśnicy wykładają pożywienie, by odciągnąć zwierzęta od nasadzeń. Jest pewien poziom szkód dopuszczalnych, jeśli jednak jest on przekraczany, jesteśmy zmuszeni do zabezpieczania nowych nasadzeń przed szkodami, abyśmy w przyszłości mogli się cieszyć nowymi drzewami – wyjaśnia Grzegorz Kozłowski z Nadleśnictwa Jamy.

Drzewa są malowane środkiem, który nie jest dla zwierząt szkodliwy, ale też im nie smakuje, co powoduje, że je omijają. Nie wszystkie drzewa są oznaczane, bo nie wszystkie są niezbędne.

– Jako leśnicy sadzimy od 6 do 10 tys. drzewek na hektar, wprowadzając nowe pokolenie, a potrzebne jest nam od 200 do 400 sztuk. O tyle mniej potrzebne jest drzew, więc wybieramy to co chcemy osiągnąć, a natura i tak to wszystko weryfikuje. Duża część młodych drzew zostaje więc dla zwierząt jako pożywienie – kończy Grzegorz Kozłowski.

Tym sposobem wilk jest syty i owca, a raczej drzewo, całe. Widzimy zatem, że dzięki działaniom leśników mamy las zdrowy i piękny. I niech tak zostanie.

(artykuł sponsorowany)



Nagrody starosty dla nauczycieli

POWIAT ➤ Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w środę (12 października) w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu odbyło się uroczyste spotkanie z wyróżnionymi nauczycielami oraz dyrektorami szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Golubsko-Dobrzyński



Nagrody starosty otrzymali m. in. nauczyciele z Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego we Wielgim

Podczas spotkania starosta golubsko-dobrzyński Franciszek Gutowski, wicestarosta Danuta Malecka, przewodniczący Rady Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego Andrzej Grabowski oraz przewodnicząca komisji oświaty

i kultury Barbara Jarmuła wręczyli przybyłym na uroczystość nauczycielom i dyrektorom nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Przy tej okazji dyrektorzy szkół przyjęli serdeczne podziękowania skierowane

dla wszystkich nauczycieli, pedagogów i wychowawców oraz pracowników szkół i placówek oświatowych za codzienną pracę wkładaną w wykształcenie młodego pokolenia.

(Szyw), fot. SP

Nagrody Starosty otrzymali:

Piotr Wiśniewski – Dyrektor Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu,
Agnieszka Brzostowska – Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu,
Kinga Olejnik – Dyrektor Zespołu Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu,
Bogdan Oskwarek – Dyrektor Zespołu Szkół w Kowalewie Pomorskim,
Hanna Wiśniewska – Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim,
Mariola Waszewska – Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Golubiu-Dobrzyniu,
Krzysztof Sypek – Dyrektor Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kowalewie Pomorskim,
Rafał Gumieła – Dyrektor Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu,
Monika Kwidzińska – Nauczyciel w Zespole Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu,
Marzena Kołodziejska – Nauczyciel w Zespole Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu,
Ewa Malinowska-Grzech – Nauczyciel w Zespole Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu,
Magdalena Maciejewska – Nauczyciel w Zespole Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu,
Krzysztof Zaniewski – Nauczyciel w Zespole Szkół w Kowalewie Pomorskim,
Marta Wiwatowska-Szczutkowska – Nauczyciel w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Wielgim,
Agnieszka Kucińska – Nauczyciel w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Wielgim,
Katarzyna Ignac – Nauczyciel w Publicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu,
Łukasz Ignac – Nauczyciel w Publicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Kowalewie Pomorskim.

Gmina Golub-Dobrzyń

Pasowani na pierwszaków

13 października w Zespole Szkolno-Przedszkolnym we Wrockach odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Całość rozpoczęto wniesieniem sztandaru oraz odśpiewaniem hymnu narodowego. Następnie uczniowie pierwszej klasy przedstawili program artystyczny, który przygotowały ze swoją wychowawczynią Magdaleną Barzyk. Najważniejszym momentem uroczystości było złożenie przez dzieci ślubowania, po którym zostali pasowa-

ni na uczniów przez dyrektora Mirosława Suskiego.

W ten sposób pierwszoklasiści zostali oficjalnie włączeni do grona uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wrockach. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej dyrektor Mirosław Suski złożył nauczycielom, wychowawcom oraz wszystkim pracownikom związanym

z edukacją życzenia oraz podziękowania za ich codzienną pracę. Dalszą część uroczystości uświetnił występ szkolnego chóru oraz uczniów klasy trzeciej, którzy wierszem i piosenką podziękowali swoim nauczycielom.

(ak),

fot. nadesłane



ZAKŁADY ZBOŻOWE W ŻNINIE

ZZ ŻNIN

Adamski Marek

ZAKŁADY ZBOŻOWE W ŻNINIE

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

SKUP KUKURYDZY 980 zł

NAWOZY

FIRMA Z 22 LETNIM STAŻEM NA RYNKU PAŁUCKIM

KOM: 600 365 587 | 602 467 578

ŻNIN, ul. Sportowa 1 | Tel: 52-30-20-605 | Fax: 52-30-20-606

Zapraszamy od: pon - pt: 7:30 - 15:30, sob: 8:00 - 13:00 | www.zzznin.pl

REKLAMA

Z uśmiechem ci do twarzy

GOLUB-DOBRYŃ ▶ W ostatnią środę odbył się kolejny wykład golubskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zajęcia poprowadził dr Jacek Łapiński, a ich temat to właśnie „Z uśmiechem Ci do twarzy, dobry humor, lepsze życie”



Uczestnicy, a było ich niemało, z zacięciem wysłuchali informacji o tym jak ważną rolę w naszym życiu odgrywa właśnie uśmiech. To panaceum na troski i wszelkie zmartwienia. Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku otrzymali też propozycje udziału w wycieczkach: Lubelszczyzna – Świętokrzyskie. Program ramowy

(5 dni 09.05-13.05.2023 r.) obejmujące zwiedzanie: Kazimierza Dolnego, Nałęczowa, Lublina, Kozłówek, Chełma, Zamościa, Sandomierza, Baranowa Sandomierskiego, Kielc i Chęcin.

Propozycje dotyczą też wycieczek zagranicznych: Bułgaria i Rumunia (23.06.-02.07.2023 r.) oraz Albania, Macedonia, Czarno-

góra (13-21.09.2023 r.). W wycieczkach mogą uczestniczyć również, na tych samych warunkach, osoby spoza uniwersytetu. Następne spotkanie odbędzie się 26.10.2022 r. o godz. 16.00. Będzie to wykład zatytułowany „Konformizm, dezinformacja i wpływ społeczny”. Wygłosi go mgr Bartosz Gwizdała.

Opr. (Szyw), fot. MiPBP

Gmina Zbójno

Na ludową nutę

Tegoroczny Dzień Edukacji Narodowej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Wielgim uczniowie uświetnili, prezentując w oryginalny sposób inscenizację losów wiejskiego chłopca, który marzył o tym, by zostać nauczycielem.



– W zaaranżowanej scenerii zawierającej różnego rodzaju narzędzia i przedmioty ukazujące realia życia codziennego polskiej wsi sprzed kilkudziesięciu lat wychowankowie przedstawili bogaty program artystyczny, prezentujący znane tańce i pieśni ludowe – opowiadają nauczycielki Marta Wiwatowska-Szczutkowska oraz Małgorzata Górna. – Nasi artyści zaprezentowali układ choreogra-

ficzny do pieśni „Lipka” zespołu Rokiczanka, piosenki „Czerwone jabłuszko” oraz „Głęboka studzienka”, zatańczyli także poloneza do pieśni ludowej „A gdy będzie słońce i pogoda” oraz zaśpiewali „W zielonym gaju”. Liczne zgromadzona publiczność obserwując fabułę inscenizacji, poznała historię wyboru życiowego chłopca i spełnienia się jego marzenia – zostania nauczycie-

lem. Występujący artyści oraz autorka scenariusza przedstawienia, Małgorzata Górna, zbrali gromkie brawa.

Po zakończeniu części artystycznej, z okazji Dnia Edukacji Narodowej, dyrektor Hanna Wiśniewska złożyła wszystkim pracownikom i uczniom życzenia, a nauczycielom wręczyła nagrody.

(Szyw), fot. nadesłane

Golub-Dobrzyń

Porządki w DPS

Jesień to taki czas, kiedy staramy się, aby nasze podwórko przygotować do nadchodzącej zimy. Jest to czas porządków.



W pierwszy czwartek października bibliotekarze prowadzili prace porządkowe na terenie golubskiego DPS-u. Wspólnie z podopiecznymi i pracownikami ośrodka przeprowadzili prace ogrodniczo-porządkowe. W pierwszej kolejności nasadzono kilka drzewek. W posprzątko również część ogrodu i plac wokół ośrodka.

W dalszej części prowadzi-

nych prac porządkowych przeniesiono się na tzw. „czarną drogę”, gdzie pozbierano śmieci. Przeprowadzone prace upiększyły teren, a przy okazji spędzono czas na świeżym powietrzu. Po zakończeniu prac porządkowych przyszedł czas na słodki poczęstunek.

**Opr. (Szyw)
Fot. MiPBP**

Golub-Dobrzyń

Pozycja godna polecenia

Czy każda książka jest godna polecenia? Na to pytanie czasem trudno znaleźć odpowiedź. Jednak niektóre książki warto przeczytać w pierwszej kolejności.



Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w naszym mieście w ramach cyklu „Z bibliotecznego półki” poleca wszystkim fanom książek następną pozycję. Jest to „Siła Kobiet” Barbary Wysoczańskiej. Dwudziestolecie międzywojenne, odradzająca się Polska i trzy różne kobiety złączone ślepym losem z tym samym mężczyzną. Jest miłość, nienawiść, zazdrość... Historia niby banalna, jednak gdy bliżej się temu przyjrzymy...

Zobaczmy w „Siłę kobiet” nie

tylko wachlarz uczuć, ale głębsze przesłanie-determinację i konsekwencję w walce o miejsce kobiet w życiu społecznym i obyczajowym dwudziestolecia międzywojennego. Czy w czasach, które aż kipiały od emocji narodowościowych, kobiety miały prawo zawalczyć o siebie? Czy od tamtych czasów coś się zmieniło? Polecamy tę pozycję, naprawdę warto.

**Opr. (Szyw),
fot. ilustracyjne**

Dzień Papieski – blask prawdy

KOWALEWO POMORSKIE ➤ „Blask prawdy” to motto tegorocznych obchodów XXII Dnia Papieskiego. Z tej okazji w Kowalewie Pomorskim odbył się specjalny koncert



W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury im. Władysława Stanisława Reymonta w Kowalewie Pomorskim 8 października 2022 roku odbył się koncert z okazji XXII Dnia Papieskiego. Motto obchodów tegorocznego święta to „Blask Prawdy” (Veritatis Splendor).

Dzień Papieża Jana Pawła II – polskie święto obchodzone jest co roku 16 października, ustanowione przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w hołdzie papieżowi Polakowi. Równolegle obchodzony jest przez Kościół katolicki w Polsce Dzień Papieski, przypadający

w niedzielę bezpośrednio poprzedzającą rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża. W sobotnim koncercie wszyscy artyści występujący na scenie jak również zgromadzona licznie publiczność oddali cześć świętemu Janowi Pawłowi II.

W programie wystąpili: Chór 730-lecia Kowalewa Pomorskiego pod kierunkiem Justyny Narewskiej; Karolina Zielińska i Marek Piątkowski oraz artyści sceny bydgoskiej: Kaja Potrzebska – fortepian; Jakub Skruszewicz – perkusja; Mateusz Krzemiński – gitara

basowa; Katarzyna Leśniewska – śpiew.

W repertuarze zaprezentowano pieśni w wykonaniu chóru: „Ah Poor Bird”; „Służyłem ja Tobie”; „Cor mundum”; „Totus Tuus Maria”. Kolejne pieśni: „Shalom”; „Barka”; „Moje miasto Wadowice”; „Abba Ojciec” chór zaśpiewał przy akompaniamencie Kai Potrzebskiej. Karolina Zielińska przy akompaniamencie Marka Piątkowskiego wykonała utwory: – „Ave Maria”; „Jana Maklakiewicz oraz „Modlitwa o świat”. Cała zgromadzona publiczność brała czynny udział,



śpiewając znane pieśni, m.in.: Barkę. Po koncercie tradycyjnie wszyscy zostali poczęstowani kremówkami.

Tegoroczny Dzień Papieski to również okazja do świętowania dla kowalewskiego chóru. Obchodził on swoje 18. urodziny. Chór powstał 24.09.2004 roku, pierwszy oficjalny występ miał miejsce w 2005 roku na uroczystości z okazji 730. rocznicy nadania praw miejskich dla miasta Kowalewo Pomorskie. W swoim dorobku artystycznym chór zaprezentował 147 koncertów (koncertował w Pol-

sce oraz w Niemczech i na Litwie).

Z tej okazji na wesoło i z nutką jesieni chór wraz z artystami sceny bydgoskiej zaprezentował utwory: „Serduszko puka w rytmie cha-cha”; „O zmierzchu”; „Od nocy do nocy”; „Banaha”; „Mamma mia”. W wykonaniu Karoliny Zielińskiej usłyszeliśmy: „Mów do mnie jeszcze”; Mieczysława Karłowicza i „Zamiast”. Dla wszystkich artystów należą się szczególne życzenia z tej okazji.

Opr. (Szyw), fot. UM Kowalewo Pomorskie



Wywieźli ponad tonę śmieci

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Pod takim hasłem w tym roku przebiegała akcja sprzątanía świata w Polsce. Gmina Kowalewo Pomorskie aktywnie włączyła się w to przedsięwzięcie. A oto efekty



W połowie września br. mieszkańcy miasta i gminy Kowalewo Pomorskie po raz kolejny przystąpili do akcji „Sprzątanie Świata – Polska”. Każdego roku ma ona na celu integrację społeczności lokalnych, edukację odpadową oraz inicjowanie działań, dzięki którym zmniejsza się nasz negatywny wpływ na środowisko.

Tegoroczna akcja tradycyjnie ukierunkowana była na sprzątanie okolicznych lasów, parków oraz terenów położonych przy zbior-

nikach wodnych. Ponadto porządkowano rowy i pobocza dróg, przystanki autobusowe oraz tereny rzadko uczęszczane. W ramach kampanii dzieci ze szkół uczestniczyły w programach edukacyjnych, zabawach, konkursach. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kowalewie Pomorskim w ramach działalności ekologicznej zorganizował dla mieszkańców gminy Kowalewo Pomorskie ekobiesiadę (pisaaliśmy o niej w poprzednich numerach naszego tygodnika – red.).

W kampanię zaangażowane były dzieci z przedszkola publicznego, uczniowie ze szkół podstawowych w Kowalewie Pomorskim, Pluskowcach, Wielkiej Łące i Wielkim Rychnowie, młodzież z Zespołu Szkół im. Lecha Wałęsy, ponadto świetlica socjoterapeutyczna, warsztaty terapii zajęciowej, a także dzienny dom pobytu. W porządkowaniu terenów gminy uczestniczyli również mieszkańcy 7 sołectw, w tym: Elzanowo, Mlewo, Nowy Dwór, Piątkowo, Siera-



kowo, Szewa, Wielka Łąka oraz Osiedle Jana Kochanowskiego.

Do akcji przyłączyli się także pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o. o., Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Urzędu Miejskiego, firmy Konkret Z.R. Trejderowscy, OSP Sierakowo wraz z MDP oraz Stowarzyszenie Działamy Razem. Łącznie do miejscowego urzędu wpłynęło 21 deklaracji przystąpienia do kampanii

„Sprzątanie świata”.

Ogółem w tegorocznej akcji sprzątania świata udział wzięło 1 263 osób, a ilość odpadów, które wywieziono z terenu gminy, wyniosła 1 220 kg. Wywóz i utylizację nieczystości zebranych podczas kampanii zapewnił miejscowy Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o. o. w Kowalewie Pomorskim.

Opr. (Szyw),
fot. UM Kowalewo Pom.



Kowalewo Pomorskie

Burzliwa dyskusja literacka

Dyskusyjny Klub Książki w Kowalewie Pomorskim działa już rok. Od tego czasu przybyło nowych członków.

Na ostatnim spotkaniu pod koniec września było bardzo uroczyste. Pojawiła się kawa i okolicznościowy tort. Powitano także nowych członków, w tym Lilianę i Rozalkę, dziecięcych członków DKK. Spotkanie klubu dziecięcego odbędzie się 27 października o godz. 15.30.

Była także gorąca dyskusja o książkach. Tym razem o książce Bernadine Evaristo: „Dziewczyna, kobieta, inna...” – dwanaście

mocnych i wciągających historii o płci pięknej. Powieść otwiera Amma, która po latach tworzenia w teatralnej awangardzie zostaje zaproszona do wystawienia sztuki w mainstreamowym teatrze. A sztuka, która dwadzieścia lat wcześniej uchodziłaby za wywrotową, dziś wkracza do głównego nurtu teatralnych opowieści. Czy to czasy i odbiorcy się zmieniają, a język mniejszości (Amma jest czarną lesbijką, feministką i takie

są jej sztuki) nagle stał się pożądany przez większość, czy może to ona sama złożyła swoją twórczość na ołtarzu popularności?

Wybrano także książkę na następne spotkanie (DKK dla dorosłych 27 października o godz. 17.00.). To pozycja Kazuo Ishiguro „Klara i słońce” oraz Ann Patchett „Dom Holendrów”.

Opr. (Szyw),
fot. UM Kowalewo Pom.



Czy dawcy szpiku są wciąż potrzebni?

REGION/KRAJ ▶ Dawcy szpiku ratują życie pacjentom na całym świecie, walczącym z nowotworami krwi. Dla wielu z nich często jedyną szansą na pokonanie choroby jest przeszczepienie szpiku od „bliźniaka genetycznego”



To najważniejsze fakty, dotyczące idei dawstwa szpiku, ale jest ich zdecydowanie więcej i mogą być szczególnie ważne dla osób, rozważających rejestrację w bazie potencjalnych dawców szpiku. 13 października obchodzono Ogólnopolski Dzień Dawcy Szpiku. Fundacja DKMS przedstawia 7 najważniejszych faktów.

Fakt 1. Rejestracja w bazie potencjalnych dawców jest szybka i prosta

Gdy słyszymy hasła „rejestracja w bazie dawców szpiku” lub „uratowanie komuś życia” może wydawać nam się, że to skomplikowane procesy. A faktem jest, że tylko 5 prostych kroków oraz kilka minut dzieli nas od tego, by zostać potencjalnym dawcą szpiku i być może dać komuś szansę na drugie, zdrowe życie! Rejestracji w bazie Fundacji DKMS można dokonać online, zamawiając pakiet do samodzielnego pobrania wymazu z wewnętrznej strony policzka. Jak to zrobić krok po kroku?

Wystarczy:
– Krok 1. Wejść na stronę
www.dkms.pl.

– Krok 2. Wypełnić formularz rejestracyjny i zamówić bezpłatny pakiet do samodzielnego pobrania wymazu.

– Krok 3. Sprawdzać skrzynkę pocztową i wypatrywać w niej pakietu, który powinien do nas dotrzeć w ciągu tygodnia od momentu rejestracji.

– Krok 4. Gdy otrzymamy pakiet, pobieramy wymaz z wewnętrznej strony policzka, zgodnie z instrukcją, którą znajdziemy

w przesyłce, a także uzupełniamy i podpisujemy załączony formularz.

– Krok 5. Na koniec odsyłamy pakiet na adres Fundacji DKMS w kopercie zwrotnej, dołączonej do przesyłki.

I to tyle! Teraz przez trzy miesiące nasz wymaz będzie szczegółowo badany pod kątem zgodności antygenowej HLA, czyli układu, który decyduje o zgodności między dawcą a biorcą. Po tym czasie otrzymamy również kartę dawcy, będącą potwierdzeniem, że proces rejestracji przebiegł pomyślnie.

Fakt 2. Nie każdy dawca potencjalny zostanie dawcą faktycznym

Codziennie średnio 4 dawców z Fundacji DKMS oddaje krwiotwórcze komórki macierzyste, by dać szansę na życie osobie walczącej z nowotworem krwi. Jednak nie każda osoba zarejestrowana jako potencjalny dawca szpiku przystąpi do procedury pobrania. Dlaczego? Jak pokazują statystyki, w ciągu 10 lat od rejestracji maksymalnie 1% osób zostanie dawcą faktycznym. Niektórzy telefon z informacją o tym, że na ich pomoc czeka „bliźniak genetyczny”, mogą otrzymać już po kilku miesiącach od momentu dołączenia do bazy Fundacji DKMS, inni – po kilku latach, a może też się zdarzyć, że takiego telefonu potencjalny dawca w ogóle nie otrzyma.

Żeby nasz „bliźniak genetyczny” mógł przyjąć od nas krwiotwórcze komórki macierzyste, musimy pasować do siebie w za-

kresie antygenów (białek) zgodności tkankowej HLA – a układ ten daje nam aż 5 miliardów kombinacji! To sprawia, że rejestracja w bazie dawców szpiku nie gwarantuje tego, że dojdzie do pobrania od nas komórek – to wbrew pozorom dobra informacja, świadcząca o tym, że nasz „bliźniak genetyczny jest zdrowy. Niezależnie od tego, czy zostaniemy dawcą faktycznym, to już sama rejestracja w bazie zwiększa szansę na znalezienie zgodnego dawcy dla potrzebującego pacjenta.

Fakt 3. Krwiotwórcze komórki macierzyste w 90% przypadków pobiera się z krwi obwodowej

Procedura pobrania krwiotwórczych komórek macierzystych od dawcy przypomina oddanie płytek krwi w stacjach krwiodawstwa – tylko trwa dłużej. Dawcy zakłada się dwa dożylnie dojścia w obydwu przedramionach. Z jednego krew wypływa, trafia do specjalnej maszyny, która odseparowuje krwiotwórcze komórki macierzyste, a następnie krew wraca do organizmu drugim dojściem. Taki zabieg trwa ok. 4-5 godzin, po których dawca od razu może wrócić do domu.

Fakt 4. Organizm dawcy szybko się regeneruje

Oddając częstkę siebie, by ratować życie drugiego człowieka, niczego nie tracimy! Organizm dawcy po donacji (metodą pobrania z talerza kości biodrowej), regeneruje się bardzo szybko, bo w ciągu 2-3 tygodni wraca do stanu sprzed oddania. W tym czasie dawca w żaden sposób nie odczuwa tego procesu. W przypadku donacji z krwi obwodowej, od dawcy pobrany zostaje tylko nadmiar krwiotwórczych komórek macierzystych, które powstały w wyniku podawania czynnika wzrostu (bezbolesnych zastrzyków, mobilizujących nasz układ krwiotwórczy do produkcji komórek). Warto pamiętać, że krwiotwórcze komórki macierzyste mnożą się przez całe życie, dając początek innym krwinkom (krwinki czerwone, płytki krwi oraz krwinki białe) – nie może nam ich zabraknąć.

Fakt 5. Dawcy szpiku są wciąż potrzebni

W Polsce co 40 minut, a na świecie co 27 sekund ktoś słyszy diagnozę – nowotwór krwi. Każdego roku blisko 800 pacjentów zostaje zakwalifikowanych do przeszczepienia szpiku od dawcy niespokrewnionego. Szansa,



że taki się znajdzie, wynosi 1:20 000, a w przypadku rzadkiego genotypu nawet 1: kilku milionów! Zgodny dawca szpiku jest często jedyną szansą dla chorego na drugie życie i powrót do zdrowia – niestety, nie zawsze udaje się go znaleźć.

Pomimo blisko 40 milionów potencjalnych dawców szpiku na świecie i ponad 2 milionów w Polsce, nadal co 5. pacjent nie znajduje zgodnego dawcy szpiku, a tylko dla 25% chorych ma swojego „bliźniaka genetycznego” w rodzinie. Właśnie dlatego rejestr potencjalnych dawców szpiku powinien nieustannie się powiększać, by szanse na znalezienie zgodnego dawcy dla osoby chorej rosły.

Fakt 6. Szpiku i krwiotwórczych komórek macierzystych nie da się wyprodukować w laboratorium

Szpiku, tak jak i krwi, nie da się wyprodukować warunkach laboratoryjnych. Są to produkty naszego organizmu, mające ogromną moc, ponieważ mogą ocalić ludzkie życie i dać chorym szansę na wygraną z nowotworem krwi. Ten wyjątkowy lek nosi w sobie każdy z nas i może się nim podzielić z drugą osobą, niczego przy tym nie tracąc.

Fakt 7. Potencjalnym dawcą można zostać do 55. roku życia

Potencjalnym dawcą szpiku może zostać ogólnie zdrowa osoba pomiędzy 18. a 55. rokiem życia, która nie zmagą się ze znaczną nadwagą.

Ważnym faktem, dotyczącym idei dawstwa szpiku, jest również sama decyzja o rejestracji, która

powinna być świadoma. Musimy pamiętać o tym, że gdy otrzymamy telefon z Fundacji DKMS z informacją, że właśnie naszej pomocy potrzebuje pacjent, to może oznaczać, że jesteśmy jedyną szansą dla niego na powrót do zdrowia. Dlatego właśnie przed podjęciem tej ważnej – mającej wpływ na ludzkie życie – decyzji, zachęcamy osoby rozważające rejestrację do zajrzenia na naszą stronę i naszpikowania się wiedzą. - podsumowuje Magdalena Przysłupska, Rzecznik Prasowy Fundacji DKMS.

Więcej informacji o Fundacji DKMS: www.dkms.pl

Misją Fundacji DKMS jest znalezienie dawcy dla każdego pacjenta na świecie potrzebującego przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych. Fundacja działa w Polsce od 2008 roku jako Ośrodek Dawców Szpiku w oparciu o decyzję Ministra Zdrowia oraz jako niezależna organizacja pożytku publicznego wpisana do KRS 0000318602. To największy Ośrodek Dawców Szpiku w Polsce, w którym zarejestrowanych jest się ponad 1 800 000 dawców, spośród których 11 000 (wrzesień 2022) oddało swoje krwiotwórcze komórki macierzyste lub szpik pacjentom zarówno w Polsce, jak i na świecie, dając im tym samym drugą szansę na życie. Aby zostać potencjalnym dawcą, wystarczy wejść na stronę www.dkms.pl i zamówić pakiet rejestracyjny do domu.

(red),
fot. materiały prasowe

As szpiegów

POSTAĆ ▶ Szczegóły życia i kariery Sidney'a Reilly zostały opublikowane wiele lat po jego śmierci. Był to człowiek, którego nazywano właśnie asem szpiegów



Nie wiemy kim był z pochodzenia przyszły szpieg. Opowiadał o sobie wiele historii. Jedne mówiły o tym, że był synem irlandzkiego marynarza, inne, że pochodził z arystokratycznej rodziny związanej z dynastią rosyjskich Romanowych. W 1925 roku jego biogram spisały sowieckie służby specjalne, które zajmowały się jego rozpracowywaniem. Według nich Sidney był synem lekarza i arystokratki z Odessy. Był z pochodzenia Żydem o nazwisku Zygmunt Rozenblum. Miał urodzić się 24 marca 1874 roku. Inni

naukowcy sądzą, że szpieg pochodził z mieszanej polsko-żydowskiej rodziny pochodzącej spod Grodna. Jego matka miała być bliską przyjaciółką samego Ignacego Jana Paderewskiego i żoną znanego polskiego działacza patriotycznego. Sidney miał za młodych lat trafić do więzienia za działalność polityczną.

Gdy opuścił więzienie, jego ojciec wyznał mu, że jego biologicznym ojcem był Żyd o nazwisku Rozenblum, a matka nie żyje. Takie wieści miały wpłynąć straszliwie na psychikę młodego czło-

wieka. Sfingował swoją śmierć i zaciągnął się do służby na brytyjskim okręcie. Trudno pisać tekst o człowieku, który nie miał stałej tożsamości i ciągle zmieniał imiona i nazwiska. Po ucieczce z kraju i roku pracy na statku wysiadł na ląd na dłużej w Brazylii. Przybrał imię Pedro i pracował jako robotnik portowy, a następnie nawet jako kucharz dla brytyjskiej ekspedycji wywiadowczej. Podczas misji Brytyjczycy zostali zaatakowani przez miejscowych Indian. Sidney chwycił pistolet jednego z Brytyjczyków i zaczął strzelać do tubylców, zabijając wszystkich napastników. W nagrodę otrzymał 1500 funtów oraz brytyjski paszport na nazwisko Sidney Rozenblum.

Oczywiście to tylko jedna z wersji młodzięcych lat przyszłego agenta. Podobnych mniej lub bardziej niezwykłych było przynajmniej kilka. Tak czy siak pewne jest, że w latach 90. XIX wieku Sidney rozpoczął pracę dla brytyjskiego wywiadu. W lipcu 1899 roku Sidney udał się do Rosji, do Sankt Petersburga. Tam został zatrudniony przez japońskiego generała Akashi Motojira, który akurat przebywał z wizytą dyplomatyczną. Miedzy Japonią, a Rosją sprawy miały się coraz gorzej i sytuacja bezsprzecznie zmierzała ku wojnie. Japoński generał dostał od swojego rządu milion jenów na to, by znaleźć w Rosji odpowiedniego szpiega. Zadaniem było dostarczenie jak największej liczby informacji o ruchach wojsk

rosyjskich.

Krótko przed wojną Sidney pojawił się w rosyjskim mieście Port Artur położonym na Dalekim Wschodzie. Przedstawiał się jako właściciel tartaku. Na miejscu pozostawał przez cztery lata. Zaprzyjaźniał się z rosyjskimi wojskowymi i urzędnikami. W 1904 roku zdołał tak „urobić” Rosjan, że udało mu się ukraść plany fortyfikacji Port Artur i przekazać je Japończykom. Dzięki nim flota Japońska zdołała pokonać rosyjskie pola minowe. Bitwa rozpoczęła wojnę rosyjsko-japońską. Dla Sidneya był to trudny czas. Znalazł się na krótkiej liście podejrzanych o szpiegostwo. Musiał więc uciekać do Japonii, gdzie został sowiecie opłacony za swoje usługi.

W 1909 roku wraz z innym szpiegiem w przebraniu pilotów wykradli plany niemieckiego dynamo używanego w samolotach. Zdołali wymontować dynamo podczas międzynarodowego pokazu lotniczego we Frankfurcie oraz zrobić jego szkice. Następnie zamontowali mechanizm z powrotem do samolotu i uszkodzili go. Niemieckie dynamo wyprzedzało brytyjskie mechanizmy o całe lata. Brytyjczykom zależało na zdobyciu jego planów i przy okazji na ośmieszeniu konkurencji. Gdy więc niemiecki pilot podczas pokazu rozbił się na skutek dywersji Sidneya, niemieckie dynamo zostało wysmiane i uznane za niebezpieczne.

W tym samym roku pod przykrywką pracownika stocz-

niowego udał się do niemieckiego miasta Essen. Tu wykradł plany miejscowej fabryki zbrojeniowej. W czasie I wojny światowej przebywał w Niemczech. Zdobywał informacje na temat ruchów wojsk. W 1918 roku przerzucono go do Rosji, gdzie coraz odważniej poczynali sobie Bolszewicy. Jego zadaniem było zabicie samego Włodzimierza Lenina. Do zamachu doszło 30 sierpnia 1918 roku. Za spust pociągnęła Fanny Kapłan, młoda działaczka lewicowa. Mimo trzech trafień Lenin przeżył. Sidney miał być jednym z tych, którzy zachęcali i pomagali w zorganizowaniu zamachu. Radziecki wywiad i tajna policja zaczęły szukać konspiratorów. Wielu z nich wpadło i zostało zabitych, ale nie Sidney. Chociaż był poszukiwany dniem i nocą, zdołał uciec. Posunął się nawet do udawania oficera tajnej policji CzeKa. Został zaocznie skazany na karę śmierci. Gdyby tylko stanął na rosyjskiej ziemi, miał zostać zabity.

Bolszewicy nigdy nie odpuszcili próby zamachu na Lenina. W 1925 roku zorganizowali rozległy spisek, byle tylko ściągnąć go do ZSRR. Przekonali go, że w kraju powstaje coraz więcej podziemnych organizacji, które chcą pozbyć się Bolszewików. Sidney nie wiedział, że każda z tych organizacji była wielką mistyfikacją, a jej członkowie agentami. Gdy przybył do ZSRR, został aresztowany i rozstrzelany.

(pw)

XX wiek

Sklepowa propaganda

Obecnie sklepy przyciągają do siebie klientów promocjami. Tuż przed II wojną światową o klienta walczone propagandą. Nawet w Lipnie odbywał się „Tydzień propagandy kupca polskiego”.

Tydzień propagandy kupca polskiego był bardzo popularny w miasteczkach byłego zaboru rosyjskiego, gdzie większość sklepów znajdowała się w rękach Żydów. Polscy kupcy pod koniec lat 30. rozpoczęli działania propagandowe. Kumulowały się one na początku grudnia i trwały tydzień. Kupcy do spółki z prawniczymi politykami popierali hasło kupowania u „swoich”. Hasło „Swoi do Swego po Swoje” skupić musi cały Naród, gdyż głęboki sens tego hasła dotyczy wszystkich Polaków. Jego sumienne przestrzeganie przyniesie korzyść wszystkim –

pisano w kupieckiej prasie branżowej w 1938 roku.

Celem polskich kopców była gospodyni domowa. Obliczano, że w rękach kobiet znajdowało się 3/4 sklepowych dochodów. Tydzień kupców w Lipnie otworzyła msza ufundowana przez Stowarzyszenie Kupców Polskich. Po nim w Domu Katolickim zorganizowano akademię. Jeden z lipnowskich handlowców – Zarębski wygłosił referat „w kwestii unarodowienia gospodarstwa polskiego”. Wystąpiła również orkiestra dęta, a dzieci szkolne deklamowały wiersze. Na ulicach miasta prowadzono

akcję propagandową, ale ograniczała się ona do ulotek i plakatów. Tylko w kilku miejscach kupcy postanowili wyjść poza schemat i zaproponować klientom coś więcej niż tylko „programowy patriotyzm”. We Włocławku przygotowano świąteczny kiermasz z przecenami. To właśnie ceny były podstawowym czynnikiem powodującym odpływ klientów do sklepów żydowskich.

Tydzień Propagandy Kupca Polskiego nie był udaną imprezą. Jedyne co promował, to narodowy szowinizm i nienawiść do Żydów.

(pw)

XX wiek

Młyn poszedł z dymem

W 1938 roku mieszkańcy Dyblina musieli uporać się ze znalezieniem innego miejsca, w którym mogliby zmielić swoje zboże. Młyn w miejscowym majątku spłonął.

Młyn, młeczarnię i krochmalnię uruchomił w Dyblinie Karol Pruski, który w 1906 roku odziedziczył majątek po swoim ojcu. W 1933 roku władzę w Dyblinie przejął Tadeusz Pruski. Dybliński młyn posiadał napęd parowy i być może właśnie poprzez nieostrożne obchodzenie się z maszyną doszło tu w grudniu 1938 roku do wielkiego pożaru. Śledczy wskazali nawet dokładną przyczynę – obłuznienie się wału w silniku. Ruchoma część

maszyny zaczęła ocierać o drewnianą ścianę, powodując pożar. Straty oszacowano na 150 tysięcy złotych. Dla Pruskich był to wielki cios, ponieważ nie ubezpieczyli ani młyna, ani składowanego w nim zboża.

Pożary w młynach zdarzały się często. Rok przed zniszczeniem tego w Dyblinie z dymem poszedł spółdzielczy młyn w Rypinie. Straty były niebagatelne. Siegnęły miliona złotych.

(pw)

Ostatnie dni powstania listopadowego

XIX WIEK ▶ W październiku 1831 roku zakończyło się powstanie listopadowe. Polscy żołnierze i politycy zostali internowani w Brodnicy, Golubiu i Grudziądzu. Przybliżamy historię ostatnich dni zrywu i pobytu żołnierzy i polityków nad Drwęcą



Niespełna miesiąc po poddaniu Warszawy pod Brodnicą rozegrał się ostatni akt powstania listopadowego. 5 października 1831 roku oddziały powstańcze pod dowództwem ostatniego wodza naczelnego powstania generała dywizji Macieja Rybińskiego odbywszy naradę wojenną na plebanii w Świdziebni, przekroczyły granicę Królestwa Polskiego i Prus w miejscowości Bachor, w okolicach Jastrzębia, gdzie ogłosili kapitulację i złożyli broń.

Armia liczyła jeszcze 19 871 ludzi, w tym: 9 generałów, 89 oficerów sztabowych i 416 młodszych oficerów. Granicę przejechało 95 armat z zaprzęgami, 5280 koni kawaleryjskich i 2556 koni artyleryjskich. Wraz z armią na emigrację udały się też władze powstańcze z ostatnim prezesem Rządu Narodowego Bonawenturą Niemojowskim, członkowie sejmu i liczni politycy, m.in. Joachim Lelewel oraz znani poeci: porucznik Wincenty Pol i Seweryn Goszczyński. Odchodząc na obczyznę, świadczyli, że nie zrezygnują z podjętego celu.

Po przekroczeniu granicy pruskiej na rzece Pissie żołnierze armii polskiej pod eskortą żandarmerii pruskiej zostali internowani w obozach na podbrodnickich Wapnach, jazda, artyleria i 4. Pułk Piechoty Liniowej Królestwa Kongresowego nad Drwęcą w okolicach Mszana, a część żołnierzy w zabudowaniach klasztoru franciszkanów w Brodnicy. Część polityków trafiła także do Golubia i Grudziądza. Na golubskim zamku przetrzymywani byli między innymi politycy i żołnierze: Maurycy i Kamil Mochnacy, Ludwik Orpiszewski, Kazimierz i Ambroży Skarżyńscy. O braciach Mochnackich pisaliśmy w jednym z naszych numerów. Tym razem przybliżamy histo-

rię Ludwika Orpiszewskiego oraz braci Skarżyńskich.

Ludwik Orpiszewski urodził się 24 sierpnia 1810 roku w Roszkowej Woli niedaleko Łodzi. Był uczniem Szkoły Wojewódzkiej w Płocku. W 1828 roku zapisał się na wydział prawa i administracji Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. W 1830 roku został wtajemniczony w sprzysiężenie Piotra Wysockiego. Brał udział w ataku na Belweder w Warszawie w czasie nocy listopadowej 29 listopada 1830 roku. Był członkiem Towarzystwa Patriotycznego. W październiku 1831 roku w obawie przed represjami rosyjskimi udał się na emigrację do Francji. Kwarantannę odbywał w Golubiu, leżącym wówczas w zaborze pruskim. Był bliskim współpracownikiem Adama Jerzego Czartoryskiego. W 1834 roku został skazany przez władze rosyjskie na powieszenie za udział w powstaniu listopadowym. Na emigracji był członkiem Towarzystwa Monarchicznego Trzeciego Maja i redaktorem naczelnym organu prasowego tej organizacji pisma „Trzeci Maj”. W latach 1844-1848 był delegatem dyplomatycznym Hotelu Lambert przy Stolicy Apostolskiej. Od 1851 roku mieszkał w Villamont pod Lozanną. Pisał wiersze, opowiadania historyczne, powieści i dramaty. Tłumaczył na język francuski autorów polskich, głównie poetów. Zmarł 21 lutego 1875 roku w Lozannie w Szwajcarii.

Kazimierz Skarżyński urodził się 4 marca 1792 roku w Gawłowie. Był synem Jerzego Skarżyńskiego i jego żony Bibianny z Lanckorońskich, bratem Ambrożego Mikołaja. Służbę wojskową rozpoczął w 1806 roku jako podporucznik wojsk francuskich. Jako oficer sztabu marszałka Jeana Lannesa walczył w kampanii pruskiej na

Pomorza. W 1807 roku przeniósł się do Armii Księstwa Warszawskiego. Był porucznikiem w sztabie Jana Henryka Dąbrowskiego. W kampanii austriackiej 1809 roku i moskiewskiej 1812 roku pełnił funkcję adiutanta gen. Aleksandra Roźnieckiego. W stopniu szefa szwadronu 6. pułku ułanów walczył pod Lipskiem, Lobau i w kampanii francuskiej 1814 roku. Od 1815 roku służył w Armii Królestwa Polskiego jako podpułkownik wzorowych strzelców konnych. Od 1818 roku był dowódcą 2. pułku strzelców konnych Królestwa Polskiego. Dwa lata później otrzymał awans na pułkownika.

Po wybuchu powstania w 1830 roku został dowódcą 6. Brygady Kawalerii. Odznaczony został pod Grochowem. Od marca 1831 roku był generałem brygady i dowódcą rezerwy Dywizji Kawalerii. Walczył pod Ostrołęką, potem w osłonie linii Narwi i Bzury. Przed ostatecznym upadkiem powstania złożył dymisję i wyemigrował do Francji. Przed opuszczeniem ojczyzny odbył wspólnie z bratem kwarantannę na zamku w Golubiu. 21 sierpnia 1856 w Boulogne-sur-Mer i został pochowany na cmentarzu Père-Lachaise.

Jego starszy brat Ambroży urodził się 7 grudnia 1787 roku. Był synem Jerzego Skarżyńskiego herbu Bończa, podkomorzego sochaczewskiego, a w późniejszych latach prezesa Sądu Apelacyjnego w Księstwie Warszawskim i kasztelana Królestwa Polskiego i Bibianny z Lanckorońskich herbu Zadora. Ambroży wraz ze swoimi braćmi: Kazimierzem i Feliksem pobierał nauki na pensji emigranta Borne'a, a następnie w pruskiej szkole wojskowej. Był kadetem w 13. pułku dragonów. Wziął udział w bitwach pod Kwidzynem, Nowymi Olędrami, Elblągiem, w obronie Gdańska.

W marcu 1808 wstąpił do 1. pułku szwoleżerów polskich w gwardii Napoleona I, gdzie otrzymał przydział do 5. kompanii w szwadronie dowodzonego przez Tomasza Łubieńskiego. Brał udział w kampanii hiszpańskiej 1808 roku, austriackiej rok później (bitwy pod Ebersberg, Essling, Wagram, Znaim). Był odznaczony krzyżem kawalerskim Legii Honorowej. Awans na kapitana otrzymał 17 lutego 1811 roku. Podczas kampanii rosyjskiej 1812 roku przeniósł się do formowanego wówczas 3. pułku szwoleżerów litewskich, z awansem na

szefa szwadronu. W bitwie pod Słonimem pododdziały tego pułku wpadły w rosyjską zasadzkę, z której wyszedł cało tylko szwadron Ambrożego Skarżyńskiego. Po tej klęsce pułku już nie odtwarzano, a resztki włączono do 1. pułku szwoleżerów. Brał udział w kampanii 1813 roku - bitwy pod Weimarem, Hanau, Dreznem, Lipskiem. 28 listopada 1813 roku otrzymał krzyż oficerski Legii Honorowej, a rok później Order Cesarski Zjednoczenia. W kampanii 1814 roku brał udział w bitwach pod Montmirail, Château-Thierry, Champaubert, Montereau, Reims, Berry-au-Bac, Arcis-sur-Aube, Saint-Dizier. W bitwie pod Berry-au-Bac (5 marca 1814) i pod Arcis-sur-Aube (21 marca 1814) szwadron dowodzony przez Skarżyńskiego zdobył most, doprowadzając do ucieczki oddziałów pruskich, co otworzyło drogę dla armii francuskiej. W bitwie pod Arcis-sur-Aube szwadron Skarżyńskiego osłonił Napoleona przed atakiem nieprzyjacielskiej kawalerii.

Za zasługi w bitwie pod Wagram nagrodzony został tytułem Chevalier de l'Empire oraz dzie-

dziczną rentą w wysokości 500 franków rocznie, zaś za odwagę pod Berry-au-Bac i Arcis-sur-Aube otrzymał od Napoleona I tytuł barona Cesarstwa w 1814 roku. Co ciekawe tytuł ten potwierdzony został w 1820 przez Deputację Senatu Królestwa Polskiego.

Skarżyński wystąpił z armii napoleońskiej w 1815 roku, osiadł w majątku żony w Orłowie. W początkach grudnia 1830 roku wstąpił do Wojska Polskiego. Został komendantem placu w Warszawie (powołanie 2 grudnia 1830), potem dowódcą 6. pułku ułanów (od 20 grudnia 1830), wreszcie generałem brygady (9 marca 1831). Po upadku powstania listopadowego Ambroży wyemigrował wraz z najstarszym synem Jerzym do Wielkopolski (zabór pruski), gdzie osiadł w okolicach Wrześni. Był członkiem Kasyna Gostyńskiego, a w roku 1846 roku członkiem komitetu powstańczego w powiecie kościańskim. Do Królestwa powrócił po amnestii 1856 roku i zamieszkał w Orłowie. Zmarł 6 czerwca 1868 roku.

(Szyw),

fol. domena publiczna

Ostatni dyktator powstania listopadowego – generał Maciej Rybiński

Urodził się 24 lutego 1784 w Sławucie na Ukrainie. W 1805 roku wstąpił do armii francuskiej. Rok później został adiutantem Louisa Sucheta, późniejszego marszałka i para Francji. W 1807 roku przeszedł do armii Księstwa Warszawskiego, gdzie został kapitanem 6 Pułku Piechoty. Uczestniczył w wojnie polsko-austriackiej 1809 roku, kampanii rosyjskiej Napoleona 1812 roku oraz kampanii saskiej 1813 roku, gdzie walczył w bitwach pod: Smoleńskiem, Możajskiem oraz Lipskiem. W czasie ostatniej bitwy pod Lipskiem został wzięty do niewoli. Dwa lata później w stopniu majora wstąpił do armii Królestwa Kongresowego. W 1820 roku otrzymał awans na podpułkownika. W 1830 roku awansował na pułkownika, został też nagrodzony Znakiem Honorowym za 20 lat służby.

Po wybuchu powstania listopadowego w nocy 29/30 listopada 1830 dowodził najpierw 1 Pułkiem Piechoty Liniowej, później Dywizją Piechoty. Podczas powstania listopadowego walczył w bitwach pod Wawrem, Tykocinem i Ostrołęką. Po zdobyciu Warszawy przez Rosjan we wrześniu 1831 roku awansował do stopnia generała dywizji. 10 września 1831 objął stanowisko naczelnego wodza powstania, był nim do 23 września 1831, kiedy zebrał się sejm powstańczy w Płocku, w którym uczestniczył. Stanowisko naczelnego wodza zostało powierzone tymczasowo gen. Janowi Nepomucenowi Umińskiemu. Po raz drugi wodzem naczelnym został 24 września, był nim do 5 października 1831 roku. Został oskarżony o rokowania z gen. Paskiewiczem w sprawie kapitulacji. 5 października 1831 roku przeszedł z oddziałem 20-tysięcznej armii granicę z Prusami w okolicach Jastrzębia. Został internowany wraz z armią, władzami powstańczymi z ostatnim prezesem Rządu Narodowego Bonawenturą Niemojowskim oraz członkami sejmu i licznymi politykami w zabudowaniach klasztoru franciszkanów w Brodnicy, gdzie przebywał do 12 października. Po upadku powstania, wyjechał na emigrację do Paryża, gdzie w 1843 roku założył Stronnictwo Wojskowe. Zmarł 17 stycznia 1874 w Paryżu. Pozostawił po sobie Pamiętniki z lat powstania listopadowego. Pochowany został na Cmentarzu Montmartre.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Sprzedam działkę budowlaną 15 a, Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Mieszkania

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu o pow. 48,70 m2 Mieszkanie w bloku, umeblowane, po remoncie Tel. 728348028

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam śrutownik bąk, silnik 5,5 kw Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Zwierzęta

Kurczaki, brojlery do uboju 15.10.2022 r. Kowalewo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Przyjmujemy zapisy na kurczaki brojlery, sprzedaż odbędzie się dnia, 03.11.2022 r. Waga około 3/kg. Cena 7,50 zł/kg. Odbiór Ostrowite koło Golubia-Dobrzyń. Tel. 696-774-698

Inne

Sprzedam orzech włoski średni. Tel. 54 289 73 47

Warzywa

Sprzedam ziemniaki jadalne, proekologiczne, odmiana Lilii. Okolice G-D, ilość ograniczona. Tel. -500-351-885

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Lipnowska 9 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 22 44 lub 45 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji ul. Piłsudskiego 19 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 47 754 92 00 lub 21 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji w Kowalewie Pomorskim ul. Plac Wolności 6 tel. 47 754 91 10 kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu ul. Plac 1000-lecia 25 tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pomorskim ul. Konopnickiej 13

tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu ul. Plac 1000-lecia 25 tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Sokołowska 11 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy w Golubiu-Dobrzyniu ul. J.G. Koppa 1A tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy ul. Szosa Rypińska 26 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń ul. Plac 1000-lecia 25 tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno Zbójno 178a tel. 54 280 19 21 lub 84

Urząd Gminy Ciechocin Ciechocin 172 tel. 56 683 77 81 lub 83
Urząd Gminy Radomin Radomin 1a 87-404 Radomin

tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy ul. Sokołowska 11 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wielgim Wielgie 80a 87-645 Zbójno tel. 54 280 19 08
Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu ul. Konopnickiej 15 tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim ul. Odrodzenia 7 tel. 535 353 786

Zespół Szkół im. Lecha Wałęsy w Kowalewie Pomorskim ul. Św. Mikołaja 6 87-410 Kowalewo Pomorskie tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2 ul. Kilińskiego 31 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 25 49 fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny ul. PTTK 28 87-400 Golub-Dobrzyń tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Orła Białego, Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych) ul. Żeromskiego 11 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 20 26
Zespół Szkół nr 3 ul. Konopnickiej 15 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja ul. Zamkowa 19 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2 im. Marii Konopnickiej ul. Sienkiewicza 6 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 58 80

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ul. Żeromskiego 11 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 26 63 fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne w Kowalewie Pomorskim ul. Konopnickiej 13 tel. 56 684 15 22 tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim 87-410 Kowalewo Pomorskie ul. Jana Pawła II 2 tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa im. Wojska Polskiego w Pluskowęsach Pluskowęsy 22a 87-410 Kowalewo Pomorskie tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa im. Ireny Sendlerowej w Wielkiej Łące 87-410 Kowalewo Pomorskie Wielka Łąka 11 tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie Wielkie Rychnowo 53 87-410 Kowalewo Pomorskie tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa w Mlewie Mlewo 4 87-410 Kowalewo Pomorskie tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna i Środowiskowa ul. Sportowa 8 87-400 Golub-Dobrzyń kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej ul. PTTK 6 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ul. J.G. Koppa 1 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 54 76 tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Wielgie 80a 87-645 Zbójno tel. 56 475 61 81 kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej 87-410 Kowalewo Pomorskie ul. Św. Mikołaja 5 tel. 56 684 11 30 kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999 lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy ul. J.G. Koppa 1e 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ ul. Szosa Rypińska 30c 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ ul. Szosa Rypińska 4a 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 683 28 81 kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa ul. Marii Konopnickiej 12 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra ul. Pod Arkadami 4/6 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 472 16 64

Apteka Puls ul. Marii Konopnickiej 7a 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Oficjalnie są przedszkolakami

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ➤ W czwartek 13 października w Gminnym Przedszkolu w Gałczewie odbyła się ważna uroczystość. Mowa o pasowaniu na przedszkolaka



Był to szczególny dzień dla dzieci, które we wrześniu po raz pierwszy przekroczyły próg przedszkola oraz ich pierwszy występ. Uroczystość rozpoczęła się krótkim programem artystycznym, w czasie

którego przedszkolaki zaprezentowały swoje umiejętności, dając tym samym dowód jak dużo już potrafią. Był to pierwszy debiut artystyczny, do którego podeszły z wielkim entuzjazmem.



Po części artystycznej dzieci złożyły uroczyste ślubowanie i obiecały być dzielnymi przedszkolakami. Następnie dyrektorka kładąc na ramieniu każdego dziecka „czarodziejską kredkę”, dokonała

uroczystego pasowania, nadając im miano przedszkolaka. Na pamiątkę tego ważnego wydarzenia każdy przedszkolak otrzymał dyplom oraz słodki upominek.

– Wszystkim dzieciom życzymy

wielu sukcesów, nowych przyjaźni i samych radosnych chwil spędzonych w przedszkolu – podsumowuje kadra pedagogiczna Gminnego Przedszkola w Gałczewie.

(ak), fot. nadesłane



REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

KamPio Catering

f kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

Imprezowali na zwolnieniach. Stracili chorobowe

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych podsumował wyniki kontroli zwolnień lekarskich prowadzonych w pierwszym półroczu 2022 roku. Kwota obniżonych i cofniętych świadczeń przekroczyła 77,8 mln zł, w kujawsko-pomorskim 4,2 mln zł



– W całym kraju, także w województwie kujawsko-pomorskim Zakład Ubezpieczeń Społecznych regularnie kontroluje zwolnienia lekarskie. Sprawdza, czy osoby chore prawidłowo wykorzystują czas przeznaczony na rekonwalescencję, a także czy wystawione zwolnienie było zasadne – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przy kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich pracownicy ZUS sprawdzają, czy chory nie pracuje podczas

niedyspozycji, albo nie wykonuje innych aktywności, które mogłyby wydłużyć jego powrót do zdrowia jak np. remont mieszkania. Taką kontrolę mogą również przeprowadzić pracodawcy, którzy zatrudniają powyżej 20 pracowników.

Kontrole prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy wykonują lekarze orzecznicy ZUS, którzy weryfikują czy osoba na zwolnieniu lekarskim nadal jest chora i niezbędna jest kontynuacja zwolnienia, czy też zwolnienie należy skrócić. Kontrola ta może odbyć się także w oparciu o dokumentację

medyczną na podstawie, której lekarz wystawił zwolnienie.

Tylko w pierwszym półroczu br. dwa oddziały ZUS w woj. kujawsko-pomorskim przeprowadziły 17,3 tys. kontroli. W ich następstwie zakwestionowały świadczenia chorobowe na kwotę 464,7 tys. zł. Taką kwotę w wyniku kontroli wykorzystywania zwolnień lekarskich, a także orzekania o czasowej niezdolności do pracy po dwóch kwartałach tego roku muszą zwrócić m.in. ci, którzy podczas choroby nie stosowali się do zaleceń lekarza. W naszym regionie mowa o 656 osobach.

Natomiast w całej Polsce w I półroczu ZUS przeprowadził 209,7 tys. kontroli osób posiadających zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. Zakończyły się one wydaniem 10,6 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych, a kwota wstrzymanych z tego tytułu zasił-

ków osiągnęła niemal 9 mln zł.

Jakie nieprawidłowości były w regionie?

W większości przypadków osoby na zwolnieniu lekarskim zostały przyłapane na pracy zarobkowej. Pewna pani, będąc na chorobowym, pracowała w sklepie wielobranżowym i obsługiwała klientów. Zaś fizjoterapeuta z małym palcem w orcie po naderwaniu więzadła rehabilitowała pacjentki. Inny mieszkaniec regionu wyjechał za granicę w celu świadczenia pracy na rzecz pracodawcy zagranicznego. Kolejny naprawiał samochody w warsztacie samochodowym swojego ojca. Jeden z panów zamieszczał zdjęcia i publikował wpisy na portalu społecznościowym, z których wynika, że w okresie choroby uczęszczał do klubów i spożywał alkohol. Niektórzy też, zamiast się leczyć, brali udział w różnych imprezach jak wesela czy koncerty. Inni podejmowali pracę zarobkową i ogłaszali swoje usługi

z zakresu tłumaczeń dokumentów, napraw samochodów, lakierowania samochodów, prac remontowych na Facebook czy portalach społecznościowych. Zasiłek chorobowy za cały okres zwolnienia lekarskiego stracił również ubezpieczony, który w czasie zwolnienia brał udział w szkoleniu i odbywał loty samolotem.

Kontrole to nie wszystko. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma również obowiązek obniżyć wysokość świadczeń chorobowych osobom, którym ustał tytuł do ubezpieczenia. Zasiłek nie może być wtedy wyższy niż przeciętne wynagrodzenie krajowe. W regionie z tego powodu obniżono wypłaty o 3,7 mln zł, w kraju o 68,8 mln zł.

Łączna kwota obniżonych i cofniętych świadczeń chorobowych w tym okresie wyniosła blisko 4,2 mln zł w samym województwie kujawsko-pomorskim. W skali kraju to 77,8 mln zł.

(red), fot. ZUS

Region

Do sanatorium z ZUS: pytania i odpowiedzi

Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS, czyli jak wyjechać do sanatorium z ZUS – to temat jednego z wrześniowych dyżurów telefonicznych, który zorganizował toruński oddział ZUS. Na pytania odpowiadała Ewa Hebisz-Radomska z Wydziału Orzecznictwa Lekarskiego i Prewencji. Poniżej najczęściej zadawane pytania.

– Mam problemy z kręgosłupem. Czy ZUS może mnie wysłać do sanatorium?

– Odp. Może pan skorzystać z programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS, jeśli jest pan zagrożony utratą zdolności do pracy i istnieje szansa, że ją pan odzyska po rehabilitacji. Do sanatorium z ZUS kieruje lekarz orzecznik na wniosek lekarza prowadzącego lub podczas badania w celu ustalenia niezdolności do pracy czy prawa do świadczeń.

– Jestem nauczycielem od 15 lat. Ostatnio pojawiły się u mnie problemy z głosem. Czy mogę ubiegać się o skierowanie na rehabilitację leczniczą ZUS?

– Odp. Tak. W przypadku schorzeń narządu głosu może pani starać się o rehabilitację leczniczą.

– Jakie schorzenia można rehabilitować w ramach prewencji

rentowej ZUS?

– Odp. Program rehabilitacji obejmuje te grupy schorzeń, które są najczęstszą przyczyną niezdolności do pracy. Może pani być skierowana na rehabilitację w systemie stacjonarnym (pobyt całodobowy w ośrodku rehabilitacyjnym) lub ambulatoryjnym (codziennie dojeżdża się na rehabilitację w wyznaczonych godzinach). Stacjonarnie może pani skorzystać z rehabilitacji leczniczej w schorzeniach: narządu ruchu, narządu ruchu po wypadku (wcześniejsza rehabilitacja powypadkowa), układu krążenia, układu oddechowego, psychosomatycznych, onkologicznych po leczeniu nowotworu gruczołu piersiowego, narządu głosu. A ambulatoryjnie w schorzeniach: narządu ruchu, układu krążenia. W województwie kujawsko-pomorskim w Toruniu nie mamy ośrodków ambulatoryjnych, natomiast w Byd-

goszczy nie mamy układu krążenia w systemie ambulatoryjnym. O tym, czy skorzysta pani z rehabilitacji w miejscu zamieszkania, czy wyjedzie do ośrodka rehabilitacyjnego, decyduje lekarz orzecznik ZUS.

– Jestem z mężem na emeryturze. Oboje nie pracujemy już od wielu lat. Czy możemy starać się o wyjazd do sanatorium z ZUS?

– Odp. Niestety nie. Mogą Państwo ubiegać się o sanatorium tylko z NFZ.

– Kiedy emeryt może starać się o sanatorium z ZUS-em?

– Odp. Z programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS może skorzystać emeryt, ale tylko wtedy, gdy jest jeszcze aktywny zawodowo, podlega do ubezpieczeń społecznych i rokuje na odzyskanie zdolności do pracy po rehabilitacji. O celowości rehabilitacji leczniczej decyduje lekarz orzecznik ZUS.

– Kiedy można skorzystać z rehabilitacji w ramach prewencji rentowej ZUS?

– Odp. Z programu rehabilitacji może skorzystać osoba, która jest zagrożona utratą zdolności do pracy. Musi jednak istnieć szansa, że odzyska ją po przebytej rehabilitacji. Rehabilitacja ZUS skierowana jest do osób podlegających do ubezpieczeń społecznych, pobierających zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne. I tutaj rehabilitacja musi się odbyć w ramach pobieranego świadczenia. Skierowana jest również do osób pobierających rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy i pobierających okresową rentę socjalną jednocześnie zatrudnionych jako pracownik.

– Chciałabym skorzystać z rehabilitacji leczniczej z ZUS. Jakie dokumenty powinienam złożyć?

– Odp. Przede wszystkim powinna pani złożyć wniosek (druk PR4), który wypełnia lekarz leczący. Może to być lekarz pierwszego kontaktu lub specjalista. Wniosek PR4 można znaleźć na stronie www.zus.pl lub na Salach Obsługi Klienta w każdej placówce ZUS. Do wypełnionego wniosku dołączy pani dokumentację medyczną np. karty informacyjne leczenia szpitalnego, USG itp., która pomoże w wydaniu orzeczenia. Komplet dokumentów składa pani w dowolnej placówce ZUS.

– Ile trwa rehabilitacja?

– Odp. Rehabilitacja trwa za-

zwyczaj 24 dni, ale ordynator ośrodka rehabilitacyjnego może ją wydłużyć lub skrócić w zależności od przebiegu rehabilitacji leczniczej

– Czy mogę zmienić termin skierowania do sanatorium?

– Odp. Tak. Może pani złożyć pismo do Głównego Lekarza Orzecznika ZUS o zmianę terminu. Swoją prośbę należy uzasadnić.

– Pobieram zasiłek chorobowy, czy mogę skorzystać z rehabilitacji?

– Odp. Tak. Z rehabilitacji mogą skorzystać osoby pobierające zasiłek chorobowy, rokujące odzyskanie zdolności do pracy po przeprowadzonej rehabilitacji.

– Kto pokrywa koszty rehabilitacji w ramach prewencji rentowej?

– Odp. ZUS pokrywa koszty rehabilitacji: leczenia, zakwaterowania i wyżywienia. Dodatkowo ZUS zwraca koszty dojazdu najtańszym środkiem komunikacji publicznej w obie strony z miejsca, w którym pani mieszka do ośrodka rehabilitacyjnego. Zwrot kosztów dojazdu realizowany jest w ośrodku rehabilitacyjnym.

– Czy osoba, która jest na rencie socjalnej może starać się o sanatorium?

– Odp. Tak, ale tylko wtedy gdy pobiera rentę socjalną na czas określony i jednocześnie zatrudniona jest jako pracownik.

(red)

Sokoły w wersji górskiej

KOLARSTWO Jazda rowerem górskim nie jest łatwa. Można się było o tym przekonać na wyścigu kolarskim po bezdrożach gminy Kowalewo Pomorskie



Pierwsze dni października to duże wydarzenia dla miłośników rowerów górskich. Odbył się gminny wyścig kolarski na rowerach górskich. Wyścig zorganizowany przez UKS „Sokół” był dużym wydarzeniem dla młodych adeptów sztuki kolarskiej. W zawodach udział wzięli chętni uczniowie z roczników 2012 i 2011 ze szkół podstawowych w Kowa-

lewie Pomorskim i Wielkim Rychnowie.

Licznie przybyli miłośnicy dwóch kółek wspierani przez Patrycję Lorkowską – wielokrotną Mistrzynię Polski, zawodniczkę TKK „Pacific”, klubu wiodącego (dla UKS „Sokół”), stanęli na starcie do rywalizacji. Trenerzy Agnieszka Zielaskowska i Marian Krych wyznaczili wymagającą

trasę wiodącą po drogach leśnych o długości 1,7 kilometra, a towarzysztwo rodziców i nauczycieli wychowania fizycznego dodawało animuszu startowego.

UKS „Sokół” Wielkie Rychnowo dla najlepszych w swoich kategoriach wiekowych przygotował medale i nagrody rzeczowe. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom i drobny

upominek oraz mógł zregenerować swoje siły przy ciepłej herbatce i poczęstunku.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie, drugie miejsce wywalczyła Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim.

Podsumowanie rywalizacji,

poza nagrodzeniem zwycięzców zawodów, było także doskonałą okazją do złożenia przez prezesa klubu podziękowań wszystkim tym, którzy na co dzień wspierają działalność UKS „Sokół” Wielkie Rychnowo i przyczyniają się do rozwoju kolarstwa na terenie gminy Kowalewo Pomorskie.

Opr. (Szyw),

fot. UM Kowalewo Pom.



Rekreacja

EnDo bez wytchnienia

W miniony weekend działo się dużo w golubskiej drużynie biegaczy. Członkowie EnDo Golub-Dobrzyń brali udział w trzech wydarzeniach.

W sobotę przez nasze miasto przebiegała sztafeta Run to Santiago de Compostella, która wyruszyła z Brodnicy. Grupa EnDo dołączyła do biegaczy w Białkowie i wspólnie przebiegła przez Golub-Dobrzyń, więcej o tym wydarzeniu możecie przeczytać na str. 32.

– W niedzielę 16 października dwóch naszych biegaczy

wzięło udział w maratonach. Mariusz Foksinski biegł w Poznaniu swój drugi maraton, bardzo dużo trenował i mocno się przygotowywał do tego wydarzenia. Cel był jeden, poprawić wynik z poprzedniego maratonu i udało mu się to wykonać z czasem 03:50:45. Drugi biegacz EnDo Mateusz Modrzejewski również wystartował w swoim drugim maratonie

w Toruniu. Bieg poświęcony był pamięci zmarłego toruńskiego biegacza Pawła Chyca. Mateusz ukończył go z czasem 03:44:09 i uplasował się na drugim miejscu wśród mężczyzn, ponadto otrzymał nagrodę fair play – relacjonuje Piotr Piskorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

(ak), fot. nadesłane



Drwęca utraciła pozycję lidera

PIŁKA NOŻNA ▶ W sobotę (15 października) MKS Drwęca Golub-Dobrzyń podejmowała u siebie drużynę Unifreeze Górzno. Obie ekipy mogły zdobyć bramkę i wygrać mecz. Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem i podziałem punktów

– To był mecz z gatunku tych najwyższej rangi – podkreśla Dariusz Gołoś, zawodnik MKS Drwęcy Golub-Dobrzyń i jednocześnie prezes klubu. – My tracąc punkty, wiedzieliśmy, że możemy ustąpić z fotela lidera. Drużyna z Górzna w przypadku zwycięstwa mogła fotel lidera zająć.

Pierwsza połowa była dość ostrożna. Początek to lekka przewaga gości, jednak to MKS miał kapitalną sytuację, aby wyjść na prowadzenie. Niestety Marcin Malcan przegrał bezpośredni pojedynek z bramkarzem. Druga połowa była bardziej otwarta, każda z drużyn chciała już na jej początku strzelić bramkę, która z w końcowym rozrachunku mogła dać zwycięstwo. Najkonkretniejszą okazję miał Dawid Bisowski, który po faulu na Michał Kamińskim podszedł do rzutu karnego. Lepszy okazał się dobrze



Rzutu karnego nie wykorzystał niestety Dawid Bisowski

dysponowany tego dnia bramkarz z Górzna. Goście również mieli groźną sytuację, lecz ich strzał wylądował na poprzeczce bramki Rafała Bojanowskiego. Końcowy kwadrans to przewaga Drwęcy, jednak nieudokumentowana. Przyjezdni widząc ro-

snący napór przeciwnika, dzielnie się bronili, niejednokrotnie grając na czas.

Mecz ostatecznie zakończył się bezbramkowym remisem i przy niekorzystnym układzie spotkania w Radzynie drużyna Radzynianki objęła fotel lide-

ra. Drwęca jeśli chce walczyć o awans do wyższej ligi, musi wygrać jesienią dwa pozostałe spotkania. Najpierw uda się w niedzielę do Grudziądza, by zmierzyć się z rezerwami tamtejszej Stali. Na zakończenie rundy jesiennej zagramy z Na-

przodem Jabłonowo. – Dalej wszystko w naszych rękach, aczkolwiek sytuacja w tabeli nie jest tak komfortowa jak była dwa tygodnie temu – dodaje Gołoś.

Drwęca wystąpiła w składzie: Rafał Bojanowski, Dawid Bisowski, Mateusz Gąsiorowski, Michał Kamiński, Marcin Malcan, Marcel Stanicki, Kacper Pliszczyński, Mateusz Szwaracki, Jakub Kamiński, Paweł Licznarski, Dawid Pawłowski. Na ławce rezerwowych znaleźli się: Michał Zgardowski, Łukasz Kowalski, Dariusz Gołoś, Hubert Kotkiewicz, Filip Modrzejewski, Nataniel Filipak, Karol Żychiewicz; trener: Artur Lubieński.

Kolejne spotkanie odbędzie się w niedzielę (23 października). Tym razem Drwęca na wyjeździe zmierzy się z KS Stal II Grudziądz.

Tekst i fot. (Szyw)

Rekreacja

Najlepsi w przełajach

Uczniowie: Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie, Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem, Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu oraz Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu zostali Mistrzami Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego w Biegach Przełajowych



W kategorii szkół ponadpodstawowych bezkonkurencyjni okazali się uczniowie Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu

W minioną środę (12 października) w lasu miejskim w Golubiu-Dobrzyniu odbyły się Mistrzostwa Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego w Biegach Przełajowych – Sztafety dla dziewcząt i chłopców z wszystkich grup wiekowych, tj. 2010 i młodszy, 2008-2009 oraz 2003 i młodszy.

Wszystkie drużyny za godne reprezentowanie swoich szkół otrzymały dyplomy, natomiast zespoły, które uplasowały się na podium, otrzymały pamiątkowe puchary. Najlepsze w poszczególnych grupach wiekowych okazały się następujące reprezentacje: Szkoła

Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem, Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu oraz Zespół Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu.

(Szyw), fot. SP

Wyniki poszczególnych grup wiekowych:

Rocznik 2010 i młodszy

Dziewczęta

1. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie
2. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem

Chłopcy

1. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem
2. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Ireny Sendlerowej w Wielkiej Łące

Roczniki 2008-2009

Dziewczęta

1. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim

Chłopcy

1. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Nowogrodzie

Rocznik 2003 i młodszy

Dziewczęta

1. miejsce – Zespół Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Zespół Szkół w Kowalewie Pomorskim

Chłopcy

1. miejsce – Zespół Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Zespół Szkół w Kowalewie Pomorskim